

# Minimalny udział klubów sportowych Święto P.W. i W.F. w stolicy

Dobra postawa przysposobienia wojskowego

W niedzielę odbyły się w Warszawie uroczystości związane ze Świętem Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego.

Na Stadion Wojska Polskiego już o godz. 8 rano przybyły oddział przysposobienia wojskowego harcersstwa, Sokola, Związku rezerwistów, kluby i organizacje sportowe.

## POCZTY SZTANDAROWE

Poczty sztandarowe szkół i drużyna harcerskich stanęły wzdłuż trybun, naprzeciw zgromadzonych na boisku oddziałów.

## MSZA POLOWA

Na środku boiska ustawiony został ciotar polowy, przy którym o godz. 9 odprawiona została Msza święta. Po Mszy oddziały PW i Organizacje sportowe przedfiliowały przed przedstawicielami Władz.

Oddziały PW. Szkolnego wzbudziły prawdziwy entuzjazm licznie zgromadzonej publiczności swoją dzielną postawą i wyszkoleniem, również bu-

rza oklasków przyjęto harcerzy i liczny zastęp Sokola, reprezentującego swój bogaty dorobek pracy sportowej w sekcjach gimnastycznych, bokserskiej, kolarskiej, lekkoatletycznej, wioślarskiej i t. d.

## POCHÓD

Po defiladzie oddziały przemarszowały do Belwederu, gdzie złożono wieniec, a następnie przeszły pocho- dem przez miasto do Ogrodu Saskiego, gdzie pochód został rozwiązany.

## ZA MAŁO SPORTOWCÓW

Uroczystość niedzielna w założeniu mająca być przede wszystkim rewiją naszych sportowców (bo P. W. występuje przy każdym święcie narodowym), i propaganda sportu chybiła celu, gdyż dopisały jedynie oddziały przysposobienia wojskowego, natomiast kluby i organizacje sportowe święto PW i WF zbytkowały.

## BRAK A.Z.S.

Przed wszystkim zabrakło na Sta-

dionie najliczniejszego z klubów sportowych A.Z.S., dalej nie było szeregu innych licznych klubów, a te organizacje, które nawet stawiały się, to pokazały się bardzo nielicznie. Gdyby z tego wysnuwać wnioski o stanie liczebnym naszych klubów sportowych, to nie byłoby one zbyt radosne.

## KAZDÉN SOBIE...

Zachowanie się sportowców na boisku i w czasie defilady pozostawiało też wiele do życzenia, zbiórka była o godz. 8, a np. Warszawianka spóźniła się półtorę godziną i przyszła dopiero w czasie Mszy św. już po Podniesieniu.

Na defiladzie każdy maszerował innym krokiem i z innej nogi, aby broń Boże razem, nie przerywając interesujących widocznie rozmów towarzyskich.

## PAN Z PARASOLEM

W tym gronie najliczniej i najlepiej wypadł „Fort Bema”, maszerujący dobrze, dużą kolumną, inne klu-

by wysłały przecięnie po 20 — 30 zawodników, a w „Polonii” kroczył na defiladzie nawet jakiś pan z parasolem w ręku (całe szczęście, że przynajmniej zamkniętym), prowadząc 15 czy 20 zawodników. Idący tuż za nim mały klub „Echa” potrafił jednak przystać cztery razy więcej sportowców.

Święto Wychowania Fizycznego, jeżeli naprawdę ma być rewiją i propaganda sportu, musi zgromadzić ogół młodzieży sportowej, młodzieży karnej i wyćwiczonej, inaczej pozostawi po sobie tylko niesmak i sprawę sportu tylko zaszczodzi.

## Samochody i motocykle dla słuchaczy radia Akcja premiowa „Polskiego Radia“

Podobnie jak w roku ubiegłym, organizuje Polskie Radio w ciągu lata r. b. szereg imprez dla słuchaczy abonentów w całej Polsce. Organizowane są właściwie dwie różne akcje, z których jedna będzie oparta na współzawodnictwie.

Warunki uczestniczenia w tej akcji są proste: pragnący wziąć w niej udział radiosłuchacz, powinien określić w specjalnym kuponie tygodnika radiowego „Antena”, który z sygnałów Rozgłośni Polskiego Radia uważa za najbardziej radiofoniczny. Należy wypełnić kupon „Anteny”, uczestnik akcji prześle następnie pod adresem Polskiego Radia, Warszawa, Mazowiecka 5.

Dla wyróżnionych uczestników w wyniku akcji loterii przeznaczono, jako nagrody: samochody, motocykle, motorowery, kajaki z motorami, akcesoria samochodowe i wartościowe odbiorniki lampowe.



SŁONCE — „Ślepy zaułek”.  
APOLLO — „Bohater naszych czasów”.  
METROPOLIS — „Płynne złoto”.  
SWIT — „Miasto w płomieniach”.  
GWIAZDA — „Z miłości dla Ciebie”.

ADRIA — „30 karatów szczęścia”.  
GLORIA — „Ulan hiszpański”.  
TĘCZA-LAZARZ — „Dziewczę z temperamentem”.

CORSO — „Cyryl na okręcie”.  
TĘCZA-WILDA — „Ogród Alfabety”.

WILSONA — „Książę X”.

SPINAKS — „Dorożkarz nr. 13”.

KINO TCL — „Czardasz, Tokaj, Miłość”.

PROCES GŁOSNY W KOŁACH MUZYCZNYCH

Przed sądem okręgowym w Poznaniu toczył się wczoraj proces przeciwko nauczycielowi muzyki W. Brzostowskiemu, który oskarżony był przez dyrektora Wielkopolskiej Szkoły Muzycznej pp. Piotrowskich o zniesławienie Brzostowskiego w szeregu listów zarzucał pp. Piotrowskim czynny nieetyczny.

Sąd Grodzki jako pierwszą instancję, uniewinnił Brzostowskiego. Obecnie Sąd Okręgowy uchylił wyrok I. Instancji i skazał Brzostowskiego na 4 mies. aresztu, 150 zł. grzywny oraz zapłacenie kosztów sądowych.

## „LITOŚCIWI BANDYCI“

Jedną z ostatnich nocy, dwaj niewyśpieni dotąd osobnicy zakradli się do mieszkania 73-letniej wdowy Agnieszki Stecniakowej w Samoleżu pow. Szamotulski, od której zażądali pieniędzy.

Do mieszkania dostali się oni drogą przez okno, wybijając szybę. Wyrzucili staruszkę z łóżka i zaczęli przeszukiwać łóżko i szafę za pieniędzmi.

Przerazona kobieta wydała im ostatnie 6 złotych, które miała schowane na obrazie.

Gdy się bandyci przekonali, że Stecniakowa więcej pieniędzy nie posiada, oddali jej te 6 zł. i uciekli tą samą drogą. (bi).

## Nowe kompromitacje p. Mierzejewskiego Skarga do prokuratora

Od wielu miesięcy pismo nasze prowadzi zdecydowaną akcję w kierunku uwolnienia polskiego życia gospodarczego od szkodliwych elementów, które działalnością swoją podkopują zaufanie szerokich warstw społeczeństwa do pracy i solidności polskiego kupiectwa.

Jedną z najbardziej niepożądanych jednostek jest niewątpliwie p. Wacław Mierzejewski, prezes Centr. Zw. Det. Kup. Chr. R. P., którego smutną działalność zajmowaliśmy się już nie raz i której i dziś wypada poświęcić nieco uwagi. P. Wacław Mierzejewski w latach 1935 — 37 był członkiem Rady Spółki Akcyjnej „Stowinko”, mającej piękne tradycje w dziedzinie polszczenia hurtu spożywczego w Warszawie.

Otóż w dniu 4 maja r. b. jak o tym pokrótce donosiliśmy, odbyło się walne zebranie akcjonariuszów Spółki, którego przebieg nader burzliwy, obfitował w niezwykle sensacyjne momenty. Ze sprawozdania bowiem zarządu wybranego w dniu 22 listopada r. ub. wynikało, że gospodarka dawnych władz Spółki była poprostu skandaliczna. Księgowość by-

ła prowadzona niedbale, bilans za rok 1935 został sfalszowany, w księgach kasowej stwierdzono liczne niedokładności i t. d.

Najbardziej jednak sensacyjnym momentem było ujawnienie faktu, że na początku roku 1937 członkowie Rady pp. Wacław Mierzejewski i Kazimierz Wojterkowski w podstępny sposób zawładnęli hurtownią mydlarską w kramach „Wielopole”, będącą filią „Stowinko”. Stało się to bez wiedzy i woli innych członków Rady.

Powyższe fakty, stwierdzone protokolarnie, wywołały oburzenie zgromadzonych akcjonariuszy, którzy domagali się oddania sprawy do prokuratora. Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, istotnie wpłynęła do prokuratoru Sądu Okręgowego w Warszawie skarga, podpisana przez kilku akcjonariuszy „Stowinko”, co sprawie niewątpliwie nada właściwy bieg.

Miejmy nadzieję, że odpowiednie czynniki raz wreszcie położą kres działalności pp. Mierzejewskiego et consortes, a duszna atmosfera, panująca od dłuższego czasu w Centralnym Związku

ulegnie gruntownemu przewietrzeniu. Czy obradująca dzisiaj Rada Związku zechce wyciągnąć odpowiednie konsekwencje w stosunku do swego prezesa, który dla obalzenia opinii kupieckiej tendencyjnie i fałszywie przedstawił przebieg ostatniego Walnego Zebrania w „Wiadomościach Kupieckich“?

## 3 lata pamiętał głos zabójcy ojca 12-letni chłopiec wykrył bandę zbrodniarzy

W Kalkucie wydarzył się następujący wypadek:

Małego Buddy Granzana wyrwał ze snu jęk, dochodzący z przyległego pokoju. Po chwili usłyszał niski, chrapliwy, bardzo nieprzyjemny głos, który pamiętał potem przez szereg lat. Przerażony chłopiec schował się za szafę i czekał tam, aż się wszystko uspokoi. Gdy po jakimś czasie odważył się wyjść z ukrycia, stwierdził z przerażeniem, że zamordowano ojca. Policja, mimo usilnych poszukiwań, nie natrafiła na ślad przestępców. Chłopiec jednak poprzysiął sobie, że znaj-

dzie pana o przykro brzmiącym głosie.

Oddany do jednego z przytułków, uciekł stamtąd wkrótce i rozpoczął poszukiwania. Całe dnie i noce spędzał na ulicach i przedmieściach Kalkuty, zajmując się najróżnorodniejszymi pracami, żeby nie umrzeć z głodu.

Płynęły lata, a on nie tracił nadziei, że uda mu się osiągnąć cel. Wreszcie jednego dnia odnosząc paczkę z dworca jakimś panu posłyszał rozmowę jego z bieterem. To był on — zabójca jego ojca. Chłopiec przekonawszy się, że ów nieznajomy zatrzymał się na czas dłuższy w hotelu, poszedł na posterunek policji opowiedział całą tragedię, która rozegrała się przed trzema laty i historię swych poszukiwań.

Policja wszczęła dochodzenie, które doprowadziło do uwięzienia, poszukiwanego już od dawna, nieuchwytnego szefa bandy zbrodniarzy.

## Koncert Chopowski w wykonaniu Turczyńskiego

Wykonawcą środowego koncertu chopowskiego dn. 1 czerwca będzie Józef Turczyński. Jest to pierwszy koncert chopowski w letnim sezonie muzycznym. W okresie tym koncerty chopowskie utrzymywane będą nadal w wykonaniu najlepszych polskich pianistów, z tą różnicą, że odbywać się będą o godz. 21.10.

## Wiadomości gospodarcze

### ROZWÓJ BUDOWY FABRYKI PRZETWÓRÓW OWOCOWYCH

We wsi Dwikowy koło Sandomierza w marcu r. b. rozpoczęto budowę fabryki przetworów owocowych. Będzie to wielki gmach o najnowszych europejskich urządzeniach, który ma być już wykonany najpóźniej do 1-go lipca r. b. i oddany do użytku, gdyż już w tym terminie zaczyna się produkcja przetworów owocowych. Przy budowie tego gmachu pracuje przeszło 500 robotników, rekrutujących się przeważnie z maloludnych i bezrolnych chłopów.

### KRYZYS FINANSOWY WE WŁOKIENNICZTWE

Sfery producentów i kupców włókienniczych zarówno Łodzi, jak prowincji, wskazują na objawy nadciągającego kryzysu finansowego we włókiennictwie. Kiedy bowiem dotychczas kupcy godzili się dawać za towary pokrycie wekslowe 2 do 3- mie sięczne, to obecnie nie należało do rzadkości wypadki kredytu wekslowego do 10-12 miesięcy. Za towary letnie więc wystawiali weksle na marzec wielu kupców, pozostali zaś na listopad i grudzień. Ponieważ w ten sposób kupiec, z targu zimowego będzie musiał płacić zarówno za towary letnie, jak i zimowe, sfery zaintereso-

wane wyrażają obawy odnośnie sytuacji finansowej włókiennictwa w okresie zimowym.

### POLSKA WYSTAWA POWSZECHNA 1944 R.

Zgodnie z uchwałą plenarnego zebrania Izby Przem.-Handl. w Warszawie — prezes Izby powołał do życia Komisję Specjalną do spraw Polskiej Wystawy Powszechnej 1944 r.

W skład Komisji weszli m. in.: pp. Henryk Brun, Piotr Drzewiecki, Jan Rogowicz, M. Turski, St. Górski, prof. Lech, B. Stypinski, b. min. Szydłowski, prezes Eugeniusz Wencel, T. Zamojski, dr. W. Czerwinski, inż. Kiżmicki, dyr. Stefan Martens, dyr. Marian Szaniawski, i prof. Edmund Treпка.

### Z MIĘDZYNARODOWEJ IZBY HANDLOWEJ

W dniu 20 b. m. odbyło się w Paryżu posiedzenie Rady Międzynarodowej Izby Handlowej. Na posiedzeniu tym ustalono m. in., że najbliższy kongres M. I. H. odbędzie się w Kopenhagie w czasie od 26 czerwca do 1 lipca 1939 r. W posiedzeniu wziął udział z ramienia Polskiego Komitetu Narodowego M. I. H. — p. dr. Andrzej Marchwiński, wicedyrektor Izby Przem.-Handl. w Warszawie.

## Kto będzie prowadził Operę w przyszłym sezonie teatralnym?

Każdy kogo obchodzi losy Opery stołecznej z niepokojem zadaje sobie pytanie, kto poprowadzi ją w przyszłym sezonie teatralnym.

Jak wiadomo bowiem subwencje, jakie przyznano, są niewspółmierne male wobec sumy koniecznej dla prowadzenia Opery w przyszłym roku. Suma ta, według dotychczasowych obliczeń, wyniesie 2.200 tys. zł. Na pokrycie zaś jej pokrycia można zaliczyć 360 tys. zadeklarowanych przez

Zarząd Miejski w gotówce, oraz drugie tyle w świadczeniach w naturze. Następnie Polskie Radio zaproponowało sumę 60 tys. zł. — za pozwolenie transmitowania dwóch przedstawień tygodniowo. Jak dotąd są to wszystkie przewidziane wpływy.

Co postanowi w tej kwestii rząd i jakie przyzna subwencje, nie jesteśmy w wiadomo. Rozpatrywanie tej sprawy ma się łączyć z ewentualną reorganizacją T. K. K. T.

## Oszuści przed Syndykatem Emigracyjnym Okradali emigrantów

Jerzy Walczak (Służew) zameldował policji, że kiedy był w poczekalni Syndykatu Emigracyjnego (Chocimska 5) poznał dwóch osobników. Zwrócił się im, że chce wyjechać do Ameryki i obecnie stara się o potrzebne dokumenty. Jeden z nieznajomych przedstawił się jako „sekretny konsula”, drugi zaś jako „urzędnik do specjalnych zleceń”. Zaofiarowali się oni wyrobić Walczakowi dokumenty i razem z nim udali się na Puławska 75, gdzie rzekomo było biuro konsula. Po drodze nieznajomi skradli Walczakowi 320 zł.

Urząd śledczy wszczął natych-

miast poszukiwania za oszustami. Jeden z wywiadowców przebrał się za wieśniaka i udał się do Syndykatu Emigracyjnego. Przed bramą zauważył dwóch podejrzanych osobników. Wszczął z nimi rozmowę, informując, że ma przy sobie 1.000 zł. i chce wyrobić dokumenty. Mężczyźni skwapliwie ofiarowali mu swoją pomoc, proponując, by poszedł z nimi na ul. Olszewską 3. Kiedy znaleźli się oni na miejscu, wywiadowca zatrasnął bramy i zakął oszustów w kajdanki. Byli to: Chil Terlicki, znany pod przykrywką „Niespokojny” (Tatrzańska 19) oraz Abram Ogonek

## K. K. O. popiera rozwój drobnych warsztatów gospodarczych

Na terenie C. O. P. powstają liczne ośrodki ciężkiego przemysłu finansowanego przeważnie przez państwo i państwowe instytucje pieniężne. Aby te ośrodki i zakłady mogły się należycie rozwijać, muszą obok nich powstać liczne warsztaty przetwórcze i spożywcze, jak również przedsiębiorstwa handlowe, któreby z jednej strony uzupełniały produkcję wielkich zakładów przemysłowych, a z drugiej za pewniły niezbędną aproprację towarów tych centrów przemysłowych. Zadanie to spełnić może najlepiej i najwłaściwiej inicjatywa prywatna.

Pragnąc przysiąc z pomocą tym poczynaniom prywatnym i dostarczyć potrzebnych środków kredytowych szerokim rzeszom polskich rzemieślników, drobnych przemysłowców i kupców, a więc twórców, stanowiącemu średniemu w C. O. P., komunalne kasy oszczędności chcą w miarę możliwości spełnić swą rolę w tej dziedzinie, jako instytucje powołane do współpracy z najszerszymi warstwami społeczeństwa.

Zadaniem K. K. O. jest gromadzenie oszczędności i popieranie działalności produkcyjnej przez udzielanie kredytów. Przyczyniając się do podniesienia gospodarczego szereżu warstw ludności, w tej tak upośledzonej dotychczas polaci

kraju — komunalne kasy oszczędności nie zaniedbują tam również rozwijania akcji oszczędnościowej. Dobrobyt i oszczędność — to czyniki, które zawsze wzajemnie są od siebie zależne.

## Porozumienie instytucji finansowych

W warszawskiej Komunalnej Kasie Oszczędności pod przewodnictwem prezesa PKO dra Grubera odbyło się posiedzenie komitetu porozumiewawczego publicznych instytucji oszczędnościowych.

Wzięli w nim udział m. in. pp. min. M. Dolanowski, prezes Strzegocki, prezes dr. Uhma prezydent Barczewski, prezydent dr. Kocur oraz dyrektor PKO, komunalnych kas oszczędnościowych, oraz związków komunalnych kas oszczędności.

Na konferencji omówiono założenia programowe publicznych instytucji oszczędnościowych.

## RADIO

### PONIEDZIAŁEK

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.  
6.20 Muzyka (płyty). 6.45 Gimnastyka.  
7.00 Dziennik. 7.15 Koncert poranny.  
8.00 Audycja dla szkół.  
11.00 Audycja dla poborowych. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 „Deklarstwo”.  
11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa.  
12.00 Audycja południowa.  
15.15 „Co by było, gdyby...?” — audycja dla dzieci. 15.20 Skrzynka techniczna.  
15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Koncert rozrywkowy. 16.45 Ceylon — wyspa herbaty i kwiatów. 17.00 Muzyka taneczna (płyty). 18.00 Pogadanka sportowa. 18.10 Ludomir Różycki: Kwintet fortepianowy c-moll op. 35. 18.50 Audycja Lekcji Akademickiej. 19.20 Pogadanka 19.30 „Po staropolsku” — koncert rozrywkowy. 20.45 Dziennik. 20.55 Pogadanka. 21.00 Audycja dla wsi. 21.10 Muzyka taneczna. 21.50 Dziennik. 22.00 Recital skrzypcowy Roberta Soetensa. 22.00 Ostatnie wiadomości.

### WTOREK

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.20 Muzyka (płyty). 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik. 7.15 Koncert w wykonaniu orkiestry pułki Strzelców Kaniowskich. 8.00 Audycja dla szkół.  
11.00 Audycja dla poborowych. 11.15 „Jak krasnoludki pomogły Skrobkowi”.  
11.40 Śpiewa Marija Karjusz — sopran.  
11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa.  
12.00 Audycja południowa.  
15.15 „Przygody dziwne Maistra Klepka”. 15.35 Przegląd aktualności finansowo gospodarczych.  
15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Koncert rozrywkowy. 16.45 „Jan Matejko” — opowieść biograficzna. 17.00 Muzyka taneczna. 18.00 „Świętlik i jego latarka” — pogadanka 18.10 Koncert muzyki gruzińskiej. 18.35 „Pod porożanami” — opowiadanie J. Weyssenhoffa. 19.00 Recital pianinowy Ernesta Krenka. 19.20 Pogadanka. 19.50 1000 faktów inżynierii. 20.45 Dziennik. 20.55 Pogadanka. 21.00 Audycja dla wsi. 21.10 Gawoty i menuety. 21.45 Wiadomości sportowe.  
22.00 Finał Konkursu dla pianistów im. Szymanowskiego. 22.00 Ostatnie wiadomości.

**NAJCIEKAWSZE AUDYCE**  
11.15 „Dom wielki jak świat” — pogadanka dla dzieci — Ewy Zarembkiej.  
16.45 Ceylon — wyspa herbaty i kwiatów” — reportaż R. Fajpasa.  
19.30 „Po staropolsku” — koncert rozrywkowy.  
22.20 Recital skrzypcowy Roberta Soetensa.

### WARSZAWA II

13.00 Dawna muzyka operowa (płyty). 14.05 Informacje. 14.10 Program. 14.15 Koncert rozrywkowy (płyty). 15.00 Wiadomości sportowe. 15.05 Zespół Józefa Uhna.  
17.00 Pogadanka. 17.10 Koncert solistów. 18.00 Muzyka taneczna (płyty). 22.00 „Niepowodzenie literackie” — szkice. 22.15 Piosenki w wykonaniu Lucienne Boyer i Józefina Baker (płyty). 22.30 Muzyka taneczna. 23.00 Muzyka lekka (płyty).

**AUDYCE KRÓTKOFALOWE**  
21.00 Dziennik. 0.15 Pogadanka. 0.15 Michał Zabełda — Sumicki i zespoły chóralne. 0.30 „Roboty publiczne w Polsce w 1931 r.”. 1.00 „Hej, przeć, milo!” — audycja muzyczna. 1.20 Polska muzyka ludowa instrumentalna. 2.52 Program.

**NAJCIEKAWSZE WIADOMOŚCI**  
11.15 „Jak krasnoludki pomogły Skrobkowi” — skuchowicz dla dzieci.  
16.45 „Jan Matejko” — opowieść biograficzna.  
18.10 Koncert muzyki gruzińskiej.  
18.00 Ernest Krenk gra własne utwory.  
Finał Konkursu dla pianistów im. Szymanowskiego.

### WARSZAWA II

13.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 14.00 Informacje. 14.05 Program. 14.10 Muzyka taneczna (płyty). 14.35 Pieśń i arie włoskie. 15.00 Wiadomości sportowe. 15.05 Zespół J. Kowalskiego.  
17.00 „Tancowała igit z nitką” — wiersz Jana Brzechwy. 17.15 Pablo Casals w roli dyrygenta. 18.00 Muzyka lekka.  
22.00 „Co słychać?” — 22.30 Muzyka taneczna. 22.50 Muzyka taneczna (płyty).

**AUDYCE KRÓTKOFALOWE**  
24.00 Dziennik. 0.10 Dziennik światowy Związku Polaków z Zagranic. 0.15 Polska muzyka ludowa. 0.50 Górnictwo i hutnictwo w Polsce. 1.00 Śpiew i skrzypce. 1.50 Gawęda pana Franciszka. 2.00 „Po staropolsku” — muzyka rozrywkowa. 2.52 Program.